

Karta Polaka sprzeczna z prawem

8 kwietnia 2011

BIAŁORUŚ. 7 kwietnia Sąd Konstytucyjny Białorusi uznał za sprzeczne z niektórymi normami prawa międzynarodowego postanowienia ustawy o Karcie Polaka: wydawanie zaświadczeń przez organizacje polonijne, wydawanie karty przez konsula i niektóre przywileje posiadacza karty. Według komunikatu opublikowanego na stronie internetowej sądu niektóre z przepisów polskiej ustawy są też sprzeczne z postanowieniami umów dwustronnych podpisanych przez Polskę i Białoruś.

Sąd kwestionuje postanowienia polskiej ustawy mówiące o tym, że Karta Polaka może być przyznana osobie, która przedstawi zaświadczenie organizacji polskiej lub polonijnej (punkt 3, część pierwsza art. 12 ustawy) oraz o tym, że wykaz organizacji uprawnionych do wydawania zaświadczeń jest ogłaszany przez Prezesa Rady Ministrów (część 4 art. 13). Podkreśla, że postanowienia te dotyczą „podmiotów prawa będących pod jurysdykcją państwa białoruskiego i na terytorium Republiki Białoruś. Według niego nie odpowiada to ogólnie uznanym zasadom suwerennej równości państw i nieingerowania w sprawy znajdujące się w kompetencjach wewnętrznych innego państwa.” Sąd powołuje się przy tym na statut ONZ oraz deklarację zasad prawa międzynarodowego dotyczących przyjaznych stosunków i współdziałania państw w rezolucji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych z 24 października 1970 roku.

Sąd Konstytucyjny podważa też postanowienia ustawy o Karcie Polaka, według których organem właściwym w sprawie przyznania karty jest konsul RP (część 2 art. 12), który wydaje Kartę Polaka lub jej duplikat (cz. 1 i 2 art. 18), zaś wniosek o wydanie karty zawiera dane o obywatelstwie i narodowości (punkty 5 i 6 art. 13). W ocenie sądu postanowienia o wydaniu

karty przez konsułów „nie odpowiadają postanowieniom artykułów 5. i 73. konwencji wiedeńskiej o stosunkach konsularnych oraz artykułom 26 i 29 konwencji konsularnej między Białorusią a Polską z 1992 roku”. Sąd uważa, że realizacja tych postanowień polskiej ustawy prowadzi do naruszenia tych artykułów wspomnianych konwencji, „które przewidują konieczność braku zastrzeżeń Republiki Białoruś do wypełniania przez osobę pełniącą obowiązki konsula funkcji, jakie nie są przewidziane w konwencjach”. Zdaniem sądu, te przepisy polskiej ustawy również „nie odpowiadają postanowieniom Traktatu o dobrym sąsiedztwie między Polską a Białorusią z 1992 roku, dotyczącym budowania stosunków między państwami w duchu wzajemnego szacunku, dobrego sąsiedztwa i partnerstwa”.

Trzecią grupą postanowień, które kwestionuje Sąd Konstytucyjny, są te dotyczące uprawnień posiadacza Karty Polaka. Polska ustawa mówi, że może się on ubiegać o zwolnienie z opłaty za przyjęcie i rozpatrzenie wniosku o wydanie polskiej wizy krajowej (cz. 3 art.5). Posiadacz karty ma też prawo do zwolnienia z obowiązku posiadania zezwolenia na pracę oraz do podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej na takich samych zasadach, jak obywatele polscy (punkty 1 i 2 art. 6 polskiej ustawy). Te zapisy białoruski sąd uważa za „nieodpowiadające celom wskazanym w danej ustawie i ustanowione w trybie jednostronnym, bez uzgodnienia z Republiką Białoruś. W jego ocenie nie odpowiadają one też postanowieniom art. 15 umowy o między rządem Białorusi i Polski o ruchu osobowym oraz umowy o wzajemnym zatrudnianiu pracowników. Ponadto w ocenie sądu naruszają one ogólnie uznaną zasadę przyjaznych stosunków i współpracy między państwami”, wynikającą m.in. ze wspomnianych już dokumentów ONZ.

Białoruski Sąd Konstytucyjny zajmował się polską ustawą na wniosek deputowanych do parlamentu Białorusi, którzy pod koniec lutego zwrócili się o opinię w sprawie jej zgodności z prawem międzynarodowym. Takie kompetencje, w odniesieniu do

dokumentów przyjmowanych przez inne państwa lub organizacje międzynarodowe i dotyczących interesów Białorusi, daje sądowi dekret prezydencki z 2008 roku. Inicjatywa białoruskich deputowanych zbiegła się z krytyką Karty Polaka w oficjalnych mediach i z ochłodzeniem stosunków między Warszawą a Mińskiem po wyborach prezydenckich na Białorusi w grudniu 2010 roku.

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Marcin Bosacki odpowiedział, że białoruskie oceny prawne nie wpłyną na kształt polskiej ustawy. Ona obowiązuje i będzie obowiązywać – powiedział. W rozmowie z PAP podkreślił, że Polska już wcześniej przedstawiła zapisy Karty Polaka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie i organizacja ta stwierdziła, że nie ma w tej ustawie niczego, co byłoby sprzeczne z zasadami którymi kieruje się OBWE, czyli zasadami demokracji, suwerenności państw i dobrego sąsiedztwa. Przyznał, że polski resort spraw zagranicznych nie kryje obaw, iż ocena białoruskiego trybunału „może stanowić pretekst wprowadzenia przez władze białoruskie kolejnych utrudnień w wydawaniu Karty Polaka na Białorusi”.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)